

# Bedoes, MORGAN JONES

Właściciel klubu podbija i zbija pionę mu  
Mówi: Wiem jak nawijasz ziomek  
Gadają tu o tobie  
Następne wejście mam za darmo  
Razem z całą bandą  
Laski na stawiają laski  
Ziomy nam stawiają alko  
Czuje się jakbym był gwiazdą w moim mieście  
Ale typy się tu czają żeby zgarnąć cała moja pengę  
Tak oszedł LL  
Dostał kulkę w plecy  
Bo typów tu zazdrość chce zjeść  
I przez to kurde płaczą wszędzie  
Dostałem pod klubem w mordę  
Stałem dalej  
Dostałem drugi raz i trzeci  
I stałem dalej  
Moje ziomy były ze mną  
I nie spierd\* wcale  
To nie pomnie przyjechali ze szpitala na sygnale  
Na ulicy znów jakiś typ mnie poznaje  
Nie ufam nikomu  
Za dużo nowych tutaj dało plamę  
Słyszałem że jestem darmozjadem  
Jeszcze kiedyś podjadę z klasą pod gimbazę

Straciłem wszystko  
Powiedziałem że zrobię sos  
Typy z kosami wpierniczają ze chcą mi zabrać to  
Co z tego że mam fejm  
Co z tego że twoja dupa zna mnie  
Nie dam ci tego wziąć  
Mów mi MORGAN JONES